

Sygn. akt III Ca 1468/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

SR del. Marcin Rak

Protokolant Tomasz Bałys

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. H.

przeciwko G. C. , B. H. i H. C.

o przywrócenie naruszonego posiadania

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 140/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSR del. Marcin Rak SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek SSO Magdalena Balion - Hajduk

Sygn. akt III Ca 1468/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo T. H. przeciwko pozwanym B. H. oraz H. i G. C. o przywrócenie naruszonego posiadania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód T. H. i pozwana B. H. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą KW (...). W nieruchomości zamieszkiwali wspólnie powód i pozwani, prowadząc wspólne gospodarstwo domowe. Sytuacja materialna małżonków H. zmusiła ich do korzystania ze wsparcia finansowego pozwanych C.. W małżeństwie zaczęły się nieporozumienia, których przyczyną było spożywanie przez powoda alkoholu i wydzielanie pozwanej pieniędzy na utrzymanie rodziny. Cała pensja pozwanej B. H. była przeznaczona na spłatę kredytu hipotecznego. Powód pod wpływem alkoholu nie kontrolował w pełni swoich zachowań np. obnażał się w obecności członków rodziny, w tym małej córce stron. Pozwana B. H. nie czyniła żadnych starań w utrzymaniu małżeństwa, lecz podjęła decyzję o rozwodzie i ułożeniu sobie życia z nowym partnerem. Sąd Okręgowy w Gliwicach orzekł rozwód z winy obojga

małżonków. Fakt obnażenia się przy dziecku, które z niewiadomych przyczyn było obecne w łazience, w czasie kiedy korzystał z niej powód, doprowadziło do konfliktu pomiędzy powodem a pozwaną H. C.. Jej reakcja na to wydarzenie była wyjątkowo ostra, lecz uzasadniona jej własnymi bolesnymi przeżyciami z dzieciństwa. Pozwana H. C. wyzywała zięcia. Konflikt objął także dalszych członków rodziny, brata pozwanej B. P. C., który pod wpływem matki umieścił na portalu społecznościowym niepolegające na prawdzie informacje, że powód dopuszczał się przestępstw na tle seksualnym, za co P. C. został prawomocnie skazany. Konflikt podsycił także fakt, że pozwany był właścicielem zabawek o charakterze obscenicznym, których zdjęcia dołączono do akt. Konfliktowa sytuacja rodzinna wpływała negatywnie na powoda, który podjął decyzję o wyprowadzeniu się. Początkowo zwrócił się do swojej matki, ale ona go nie przyjęła, więc wrócił do domu. Po jakimś czasie ponownie się wyprowadził. Sąd ustalił, że pozwani nie użyli siły fizycznej wobec powoda. W późniejszym okresie, podczas odwiedzania dziecka, powód swobodnie mógł zabrać rzeczy osobiste. Powód do chwili obecnej ma klucze do budynku. Nie wykazał, aby zamki lub wkładki w zamkach zostały zmienione. Również w pismach składanych w toku postępowania rozwodowego powód nie podnosił, aby wyzuto go z posiadania nieruchomości siłą, lecz pisał, że „wyprowadził się”. Sąd Rejonowy przyjął, że powód podjął decyzję świadomie i w pewnym sensie „swobodnie”. Nie użyto wobec niego przemocy fizycznej, choć spotykał się z szantażem. Sąd przyjął ustalenia Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w Z., z których wynika, że powód jest osobą konsekwentną i pragmatyczną, jest opanowany i potrafi odreagować kumulujące się napięcia psychiczne, dlatego w sposób swobodny, bez przymusu, zrozumiał, że konflikt nabrzmiał na tyle, że jedyną rozsądną decyzją będzie zmiana miejsca zamieszkania.

Sąd Rejonowy uznał, że powodowi i pozwanej B. H. przysługuje prawo własności nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą KW (...). Nieruchomość stanowi składnik majątku wspólnego nabyty w czasie trwania małżeństwa. Sąd I instancji przyznał, że miał kłopot z oceną treści żądania powoda, który w rubrum żądał ochrony naruszonego posiadania i zachował termin przewidziany treścią przepisu art. 344 § 2 k.c. Z uzasadnienia pozwu natomiast wynikało, że powód domagając się ochrony, powołuje się na swoje uprawnienia współwłaściciela. Sąd uznał, że powód nie został wyzuty bezprawnie z posiadania nieruchomości lecz jego wyprowadzenie się było wynikiem popsucia się atmosfery w domu rodzinnym, do czego powód również przyczynił się swoim zachowaniem. Dlatego Sąd I instancji nie przyjął, aby pozwani samowolnie naruszyli prawo powoda do posiadania nieruchomości. Sąd Rejonowy powołując się także na treść art. 206 k.c. uznał, że dokonanie przez Sąd rozstrzygnięcia w zakresie przyznania powodowi konkretnych pomieszczeń nie mogło mieć miejsca w sytuacji orzeczenia rozwodu małżeństwa stron. Ustała wspólność majątkowa, wobec tego rozstrzygnięcie przez Sąd w zakresie przyznania części nieruchomości do korzystania może mieć miejsce jedynie w toku postępowania o podział majątku wspólnego w trybie postępowania nieprocesowego. Dlatego Sąd powództwo oddalił. Powód nie jest pozbawiony ochrony prawnej i jest uprawniony do złożenia wniosku o podział majątku wspólnego, którego rozpoznanie może doprowadzić do tego, że powód stanie się jedynym właścicielem spornej nieruchomości.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał także, wbrew treści zaskarżonego wyroku, który dotyczy tylko przywrócenia naruszonego posiadania iż, oddalił żądanie powoda nakazania wydania nieruchomości pozwanym C. i opuszczenia jej wraz z rzeczami.

W apelacji powód zaskarżył wyrok w całości i zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, to jest art.344 k.c. poprzez akceptację przez Sąd zachowania pozwanych jako wyniku wcześniejszego konfliktu z powodem, gdy tymczasem ochrona posesoryjna ma charakter obiektywny i przysługuje posiadaczowi niezależnie od tego czy działanie osoby, która naruszyła posiadanie było zawinione, zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzącego do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią tego materiału i przekroczenia prawa swobodnej oceny dowodu przez przyjęcie, że nieruchomość położona w P. przy ul (...) stanowi składnik majątku wspólnego powoda i pozwanej, gdy tymczasem nieruchomość ta została zakupiona przed małżeństwem stron, ponadto że z materiału wynika, że zamki w furcie i w domu zostały zmienione, co uniemożliwiło powodowi wejście do nieruchomości i błędne przyjęcie, że powód podczas odwiedzin dziecka mógł swobodnie zabrać swoje rzeczy z

nieruchomości. Zarzucił naruszenia art. 232 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu w celu wyjaśnienia wątpliwości związanych z wymianą kluczy przez pozwanych do nieruchomości.

Powód wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Za uzasadniony należy uznać zarzut powoda błędnej oceny materiału dowodowego przez przyjęcie, że sporna nieruchomość stanowi majątek wspólny małżeński stron - powoda i pozwanej B. H.. Sąd Rejonowy błędnie wskazał, że skoro wobec orzeczenia rozvodu małżeństwa stron ustala wspólność majątkowa, to rozstrzygnięcie przez Sąd w zakresie przyznania części nieruchomości do korzystania może mieć się miejsce jedynie w toku postępowania o podział majątku wspólnego w trybie postępowania nieprocesowego i dlatego, Jak podał w uzasadnieniu Sąd powództwo oddalił. Ustalenie to jest sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym albowiem aktu notarialnego dnia 30 czerwca 2006r. dołączonego do pozwu z wynika, że powód oraz pozwana B. H. wówczas nosząca nazwisko C., oboje stanu wolnego, zakupili sporną nieruchomość po połowie, zatem sporna nieruchomość nie stanowi majątku wspólnego małżeńskiego stron, ale powód i pozwana są jego współwłaścicielami po jednej drugiej części.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze oraz treść zgłaszanych w toku postępowania żądań uznał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Rejonowy jak wynika z treści zaskarżonego wyroku rozpoznał sprawę jako o przywrócenie naruszonego posiadania, bo takie też pierwotne żądanie zostało zgłoszone przez powoda w pozwie. Niemniej jednak oprócz żądania przywrócenia naruszonego posiadania w pozwie znajduje się kolejne żądanie nakazania usunięcia pozwanych H. C. i G. C. z nieruchomości wraz z ich rzeczami i oddania w posiadanie powoda. Z uzasadnienie pozwu wynika, że powód domaga się tego jako współwłaściciel, a zachowanie pozwanych uniemożliwia mu korzystanie z jego własności. Ponadto już w toku postępowania w piśmie procesowym z 18 listopada 2011r. pełnomocnik powoda wniósł o wydzielenie powodowi piętra budynku położonego w P. przy ul. (...) jako części mieszkalnej oraz usunięcia z tej części budynku rzeczy należących do pozwanych. Zarówno w tym piśmie jak i w dalszym toku postępowania powód nie ograniczył swojego roszczenia do żądań zgłoszonych pierwotnie w pozwie, nie cofnął także żądania eksmisji i wydzielenia dla niego pietra budynku. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wskazał, że miał problem z zakwalifikowaniem roszczenia powoda, starając się wszystkie trzy roszczenia sprowadzić do jednego. Takiego postępowanie bez dokładnego zobowiązania powoda i jego pełnomocnika do jednoznacznego sprecyzowania żądania, nie można uznać za prawidłowe. Z akt sprawy wynika, że powód zgłosił trzy żądania, każde z nich winno zostać rozpoznawane w różnych trybach albowiem nakazanie wydania nieruchomości powinno być rozpoznane w trybie procesowym, sprawa o ochronę naruszonego posiadania jest rozpoznawana jako odrębne postępowanie procesowe, natomiast żądanie dopuszczenia do współposiadania zgłoszone przez współwłaściciela nieruchomości mające podstawę w art. 206 k.c. winno zostać rozpoznane w trybie nieprocesowym. Sąd Rejonowy nie zajął się tymi żądaniami, usiłując wszystkie sprowadzić do jednego, nie wypytał strony powodowej o ostateczne stanowisko w tej mierze, poprzestając na rozpoznaniu sprawy wyłącznie jako w sprawie o ochronę naruszonego posiadania.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze uznał że zaskarżone orzeczenie nie może się ostać z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy i z tej przyczyny na mocy art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę winien odebrać od strony powodowej ostateczne oświadczenie co do zakresu zgłoszonych żądań i nadać im bieg w odpowiednich dla nich trybach, uzupełnić braki formalne zgłoszonych żądań i przeprowadzić postępowanie dowodowe stosownie do stanowisk stron i zgłaszanych wniosków.